

GAZETA LWOWSKA

W Piątek

N^{ro}. 43.

16. Kwietnia 1819.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia. — Najjaśniejszy Pan raczył mocą najwyższej uchwały z dnia 11go Marca r. b. Wice-Kancelerza Barona Geißlern mianować najłaskawiej rzeczywistym Kancelerzem nadwornym Austriacko-Illiryskim. — Najwyższym listem Gabinetowym datowanym z Weneoyi dnia 26go Lutego, raczył Najjaśniejszy Pan Swoiego Jenerała-Adjutanta, polnego Marszałka-Porucznika Jana Kutschera przez wzgląd na jego wyszczególniające się zasługi i zawsze okazywane przywiązanie do N. Osoby Swoiej, wynieść do stanu Baronów Austriackich, i to wyniesienie rozciągnąć na jego dwóch braci Józefa, Radcę Gubernialnego i Starostę Cyrkulowego w Saatz w Czechach, tudzież Antoniego, rzeczywistego Sekretarza przy najwyższej Radzie wojennej, z uwolnieniem od opłaty tacy. — Mocą najwyższego listu Gabinetowego, datowanego z Florencyi dnia 16go Marca, raczył Najjaśniejszy Pan rzeczywistego Radcę przy nadwornej Radzie wojennej, Jana Chrzyciela de Hietzingera ozdobić małym krzyżem Cesarsho-Austriackiego orderu Leopolda. — Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość jako najwyższa Opiekónka wysokie szlacheznego orderu krzyża gwiazdowego, raczyła urząd Podskarbiego tegoż orderu, zaważowały po zeyściu ze świata C. K. tajnego Podskarbiego Kameralnego, Radcy nadwornego Mayera, nadadź najłaskawiej C. K. Szambelanowi i rzeczywistemu Radcy Kancelaryi Stanu, Franciszkowi Józefowi Baronowi de Bretfeld.

Z Węgier. — Jego Królewicowska Młóść Arcy-Książę Ferdynand naczelny Wódz w Węgrzech wyjechał z Bud dnia 29go Marca; odprawivszy niektóre popisy wojskowe, uda się do Wiednia, a zamtąd do Włoch.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej. Do dnia 1go Lutego zajmował się Kongress najcelniej, olicznościami Banku i woj-

ny przeciwko Seminolom. Co do pierwszego przedmiotu P. Spencer podał projekt zmierzający do tego, aby Bank wzięty był całkiem pod kontrolę Kongressu. Projekt ten złożono na stole Kongressu. Co się tycze wojny z Seminolami a mianowicie sposobu postępowania Jenerała Jacksona, w tey mierze to tylko donoszą pisma publiczne, że pomieniony Jenerał takza stracenie Anglików Armbristera i Arbutnota jako też za zajęcie twierdzy Pensakoli od odpowiedzialności uwolnionym został. — Prezydent Zjednoczonych Stanów ogłosił traktat zawarty z Angliją dnia 12go Października 1818, a potwierdzony przez w dniu 30stym Stycznia, według którego przyznano Amerykanom prawo łowienia i suszenia ryb na brzegach Nowey Fundlandyi i Labradoru. Granice ładowe między obopólnymi posiadłościami na zachód od rzeki Mississippi oznacza linią, ciągnącą się od jeziora Lac des Bois pod 29tym gradusem szerokości północnej, prósto aż do skał Rocky Mountains. Kraina położona za temi skałami nad ujściem rzeki Kolumbii, ma od dnia podpisania traktatu przez lat 10 wolna być dla handlu obu Narodów. — Według gazety Londyńskiej Morning Post, miał traktat ten sprawić wielkie nieukontentowanie w północno-Amerykańskich osadach Angielskich, a domy handlowe w Nowey Fundlandyi wstrzymać miały wysłanie transportów wojskowych. Dziennik zaś Londyński Statesman umieścił: „Amerykanie północni dokonali pomysłnie zamiarów swoich względem rybołówstwa; doczekamy się jeszcze, że pytają się nas będą, jakim prawem my w ogólności łowimy ryby przy ich brzegach? — W Zjednoczonych Stanach budnią nową fregatę parową, większą od Fultona. — P. Villety urzędnik pocztowy w Zjednoczonych Stanach wydał drukiem pismo o tey galezi administracyi publicznej. Według tego pisma było w całym obwodzie Państwa tamedznego w roku 1790 tylko 75 Urzędów pocztowych; w 10 lat później, 903, a teraz jest ich 3600

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Dworska Madrycka umieściła dwa raporty Jenerała Morillo z dnia 18go Listopada r. z. Według iednego mieli Hiszpanie odpędzić od uyscia rzeki Caribes pod Kumaną 5 statków (Flecheras) z których powstańcy wylądować chcieli; ostatni mieli utracić przy tem 50 ludzi i dwóch Pułkowników. Według drugiego raportu, miał Gubernator Kumany z przeiętych listów dowiedzieć się o planach powstańców przeciwko Kumanie, i uprzedzić ich pod Kariako, gdzie dnia 30go Października 1500 powstańców przez 300 Hiszpanów pobitymi zostali i oprócz 100 ludzi do 700 karabinów, chorągiew, iedno działo i tabory utracić mieli. Także i dziennik Londyński Kuryier umieścił list z Wassyngtonu, datowany pod dniem 1wszym Lutego, a donoszący, że powstańcy w dniu 27mym Listopada pod Kumaną na morzu i lądzie całkiem zniszczeni zostali; że atoli wiadomością potrzebuie ieszcze potwierdzenia. — Tymczasem zawinął do Jamaiki w ostatnich dniach Stycznia okręt płynący z Angostary, który zapewnia, że powstańcy zdobyli szturmem Kumanę w dniu 28mym Grudnia r. z. — Podobnieź dooższą z Kadyxu o zaburzeniach w Buenos-Ayres, o nowym spisku przeciwko Dyrektorowi Payerredonowi, o aresztowaniu Duchownych w Santiago, którzy oświadczyć się mieli za sprawę Hiszpańską, o zastąpieniu Jenerała San Martina, i o złożeniu dowództwa; gdy tymczasem statek pocztowy Norton przybyły z Rio-Janeiro donosi, że Puyeredon chciał wprawdzie złożyć Dyrektorat, lecz został się na usilne naleganie Kongressu. — Co zaś tycze się Państwa Chilijskiego, donoszą pisma publiczne, że Lord Cochrane przybył do Valparaiso dnia 26go Listopada, i że pod jego dowództwem ku końcowi Lutego ruszy przeciwko Limie wyprawa, złożona z 13 okrętów, nie rachując w to statki działowe; łądem zaś poydzie woysko pod rozkazami San Martina, który więc nie złożył dowództwa. — Gazeta Londyńska Kuryier donosi, że Rząd Buenos-Ayreski powrócił Kapitanowi Hiszpańskiemu okręt Trinidad, którego osada, iak wiadomo, zbuntowawszy się, przeszła na stronę powstańców. Taż sama osada wydała łatwo całej wyprawy Hiszpańskiej do której okręt Trinidad należał; tak więc i reszta okrętów, łatwo wpaść mogła w ręce powstańców pod Talcahuano. — Admirał Brown, którego okręt Anglicy zabrali, przybywszy do Buenos-Ayres, został aresztowanym. — Kor-

weta Ligera o 22 działach zabrana została przez korsarza z Buenos-Ayres pod wyspami Kanaryjskiemi.

Brazylia Portugalia i Algarbiia.

Donoszą z Rio de Janeiro pod dniem 10. Listopada: „Właśnie przyprowadzono tu 5 pojmanyh Officerów z woyska Artigas'a, między którymi znajduje się brat iego i ieden Pułkownik; zdaje się więc, że Portugalczycowie uczynili postępy przeciwko Artigasowi.* — Portugalczycowie ogłosili uyscie rzeki Uruguay za będące w stanie oblężenia. — P. Sumpter, Poseł Ziednoczonych Stanów Ameryki północney przy Dworze Brazylijskim wyjechał z Rio de Janeiro, ponieważ ani względem zagrabienia okrętu Amerykańskiego Chauncey, ani względem ukończenia sprawy sześciu aresztowanych w Pernambuco, a o korsarstwo oskarżonych Amerykanów, żadnego skutku w Rządzie Brazylijskim pozyskać nie mógł. — W Lizbonie uskarżają się bardzo na zatamowanie handlu; złote i srebro są bardzo rzadkie, bo Rejencya wszystko do Brazylia odsełać musi; gotowe pieniądze stoją więc w cenie nad wartość swoią. W Brazylia kwitnie wprawdzie handel, lecz przeszkadzają mu bardzo korsarze Artigas'a.

S. Domingo.

Według gazet północno-Amerykańskich, wydał Król Henryk Haitycki pod dniem 1. Stycznia odezwę, w której świetne położenie Państwa i dzielność swoich przyrządzen obrony wystawiwszy, zapowiedział Haityczykom, że woyska sprzymierzone z Francyi wyruszyły, że okoliczności są wątpliwe, i że zatem potrzeba ciągle mieć się na ostrożności, dopóki niepodległość Państwa Haityckiego uroczyście uznana nie będzie.

Chiny.

Według wykazu umieszczonego w gazecie Londyńskiej Morning-Chronicle, wynosi kapitał wielkiego Banku handlowego w Pekinie 63,500,000 funt. szterl. Między temi znajduje się w złocie i srebrze 20,000,000; w akcyach kupieckich, 10,000,000, w akcyach Staau, 18,500,000, a w prywatnych akcyach Cesarzkich, 15,000,000. Summa banknotów i obligacyj bankowych po 3000 kash (iedyna moneta Chińska, której 3000 sztuk czyni iedem

funt. szterlingów) wynosiła 53,500,000 funt. szterl.

Wyspa S. Heleny.

Odebrane w Londynie listy z wyspy S. Heleny donoszą o panującej tam zarazliwej gorączce, która wiele ludzi sprząta ze świata. Na okręcie Admiralskim kilka osób zmarło. Bonaparte jest zdrowy. — W Ameryce rozeszła się znnowu fałszywa pogłoska o wypłynieniu kilku okrętów dla uwiezienia Bonapartego. — Od miesiąca Lipca nie rozmawiał jeszcze Bonaparte z żadnym Anglikiem, a nawet z domu niewychodził: czasem tylko pokazuje się na ganku. Ani on, ani żaden z dworzaków jego nie odbiera listów z Europy; wszystkie bowiem Wielkoryząca przejmują. — Bawiący w Antwerpii były kucharz Bonapartego opowiada, iż dawniejszy jego Pan jest dosyć zdrowy, lecz nie używając ruchu ciała, mocno tyje. Jest ponory, i opisuje znacniejsze wypadki swego życia. Panie Bertrand i Montholon prowadzą nudne życie; zdaje się jednak, iż sobie nie przykują, są dobrego humoru; i postanowiły dzielić los swoich mężów. — Gazeta Londyńska Morning-Chronicle umieściła następujący artykuł: „Zdaje się, iż Bonaparte chce ustanowić nowy order dla mieszkających w Longwood. Officer będący na straży znalazł tam przed niejakim czasem kawałek papieru, na którym Bonaparte własną ręką napisał, co następnie: „Order przyiaciół w Longwood. Monarcha. Kawalerów dwunastu (a może być więcej); przyięga, którą Kawalerowie wykonają, jest taka: aby celowali wstrzemięźliwością w Kawalerskim, a wiernością w małżeńskim stanie, umiarkowaniem, oierpliwością, łagodnością, stałością w przyiężni, oszczędnością, i ścisłym wypełnianiem wszelkiej moralney i religiyney powinności. Patronką orderu jest S. Helena. Uroczystość orderowa odprawia się d. 1. Sierpnia. Ozdoba jest złota gwiazda o 5 promieniach z napisem: Regenti quis comes utilior.“

W ł o c h y.

W Niedzielę dnia 21. Marca był we Florencyi pierwszy z tych dwóch festynów, które W. Xiążę Toskany dla godnego obchodzenia bytności Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość Austriackich przygotował. Uroczystość zaczęła się od ciągnięcia losów na 255 posagów, wyznaczonych dla ubogich panienek

z miasta i przedmieścia. Wieczorem oświecono miasto i dawano ognie konstytowe, którym NN. Państwo przypatrywali się z wystawy starożytnego pałacu, potem zaś wespół głośnych okrzyków radości licznie zgromadzonego Ludu przechodzili się pieszo dla oglądania oświecenia, któremu najpiękniejsza pogoda wiosienna sprzyiała. — Dniem przedtem, 20. Marca NN. Państwo zaszczytobili obecnością Swą festyn, dawany przez Hrabięgo Apponyi, nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra Jego C. K. Apostolskiej Mci. Przedstawione były przez żywe osoby trzema oddziałami najpiękniejsze obrazy Rafaela, Jędrzeja del Sorto, Domenichina i t. d. Między pierwszym i drugim oddziałem Hrabię Apponyi małżonka Posła, Xiężna Łonte i inne Damy spiewały różne arye, a między drugim i trzecim oddziałem sławny improwizator Tommaso Sgricci miał zaszczyt popisować się z swoim talentem w szybkim tworzeniu rymów na zadane mu przez N. Cesarza Jmci thema: „Rymotwórczyni Sappho“. N. Pan raczył przy odejściu oświadczyć dawcy festynu w najuprzejmiejszych wyrazach dzięki i ukontentowanie Swoie. — Zdaje się, że Xiężna Parmy z Florencyi prosto do Państw Swoich powrócić zamysła. — Xiążę Metternich wyjechał dnia 26go zrana przez Pizę i Liworno do Rzymu, gdzie stał już Monsignore Lear-di, Nunajysz Apostolski przy Dworze Wiedeńskim.

W trzecią Niedzielę postu obchodzono w Rzymie dwudziestą rocznicę mianowania Ojca Ś., a dzień ten był tem radośniejszy przez to, że Jego Świątobliwość najlepszego używa zdrowia. — Nowy kodeks Cywilny dla Państw Papieżkich jest już w druku. — Między ogłoszonemi niedawno edyktami znajduje się jeden, mocą którego pod karą 200 scudi zakazano kupować albo sprzedawać książki lub rękopisma, bez zezwolenia Prefekta tajnego archiwium w Watykanie. — Xiążę Paluzze Altieri mianowany jest Senatorem Rzymskim, a syn jego Xiążę Viano objął po nim miejsce Kapitana Gwardyi szlacheckiej. Drugi Kapitan gwardyi Xiążę Barberini żądał dymisji, ponieważ pewne rozstrzygnięcie w okolicznościach służby przeciwko zdaniu jego wypadło. — Oprócz Xiążęcia Stanisława Ponia-towskiego, który nie używa wszystkich prerogatyw Xiążąt Rzymskich, i Xiążęcia Pio, którego dostojność Xiążęca przeszła na cudzoziemców (Hiszpanów), następujące żyjące jeszcze są rodziny Xiążąt Rzymskich: 1) Albani, 2) Aldobrandini (Borghese) 3) Altewps, 4) Al-

tieri, 5) Barberini, 6) Boneli, 7) Buoncompagno-Ludovisi, 8) Berghese, 9) Braschi, 10) Luciana Bonaparte, (Canino) 11) Caffarelli, 12) Cesarini Sforza, 13) Chigi, 14) Colonna, 15) Corsini, 16) Doria, 17) Gabrielli, 18) Gaetani, 19) Grillo-Mondragone, 20) Gustiniani, 21) Lancellotti, 22) Lante, 23) Mattei, 24) Odeschalmi, 25) Orsini, 26) Ottoboni, 27) Pallavicini, 28) Rospigliosi, 29) Ruspoli, 30) Sciarra Colonna, 31) Simanetti, 32) Spada, 33) Strozzi, 34) Santa-Croce, 35) Terlonia. — Dnia 4go Marca przybył do Rzymu goniec Hiszpański idący do Neapolu, i przywiózł wiadomość, iż Król Ferdynand VII. potwierdził testament zmarłego swego oycy, lecz tylko co do rozporządzeń jego względem pozostałych służących, z resztą zaś zupełnie go odrzucił. Wspomniany testament był wprawdzie pisany w obecności Don Pedro Labrador, Posła Hiszpańskiego w Neapolu; dyktował go sam Król, lecz nie podpisał. Słychać, iż Xiążęciu Pokoju zabroniono powrotu do Hiszpanii. — Xiążę Fryderyk Sasko-Gotycki złożony był w Rzymie ciężką słabością, wszelako lekarze nie upatrywali żadnego niebezpieczeństwa.

Zaślubienie Xiężniczki Ludwiki Karoliny, Córki Xięcia Kalabrii (Następcy tronu Sycylijskiego) z Infantem Hiszpańskim Francisco di Paula miało odprawić się w kaplicy Królewskiej w Neapolu dnia 15go Kwietnia. — W. Xiążę Rosyjski Michał przybył z Rzymu do Neapolu dnia 2go Marca, i myśli zabawić tam około 3 tygodni. — Z Palermo donoszą pod dnem rzymskim Marca, że pewien poeta aresztowany ieszcze w miesiącu Grudniu a podeyrzany o należenie do sekty tak zwanych Węglarzy (Carbonari) dotychczas ieszcze siedzi w więzieniu. Najgłówniejszym dowodem przeciwko niemu jest znaleziony w pugilaresie jego wexel na 500 uncyi; ponieważ adwokat fiskalny pojąć nie może, jak biedny poeta mógłby przyszedź do tak wielkiej summy, a ieszcze bardziej, jak mógł nie tykać iey tak długo! — Gazety Rzymskie ogłosiły, że upoważnione są do zaprzeczenia wiadomości rozgłoszoney w pismach publicznych (a przeszły także i do gazet naszej), iakoby wierzycielom Luciana Bonaparte go w Paryżu proponowano sposobem ugody po 70. za 100.

Francya.

Z powodu niepokoiów zaszłych w Nimes Prefektura Departamentu Gardeskiego zakazała wszelkich gromadzeń się nad 10 osób:

po rynkach i miejscach publicznych, bądź z bronią lub kijami, bądź bez takowych; nadto zaś rozporządziła, aby patrole krążyły ustawicznie po mieście i zabierały wszelkie osoby pojedyncze, uzbroione w kij lub w broń ukrytą, i iakimkolwiek sposobem dążące powod do niepokoiów; niemniej, by wszystkie domy publiczne do 9tej, a prywatne do 10tej godziny wieczorem pod odpowiedzialnością właścicieli pozamykane były. Dziennik Gardeski donosi, że kręki te przywróciły zupełnie spokojność publiczną w Nimes. — Tymczasem nadeszły późniejsze wiadomości, że ledwie co usmierzone niepokoię zaszłe w Nimes d. 7. 8. i 9. Marca, wybuchły nowe d. 14go. W wieczor o godz. 6tej, zbiegło się było wiele ludzi koto teatralni. Officera jednego znieważono i kilkunastu żołnierzy częścią łżono słowami, częścią zaś bito kijami i rzucano na nich kamieniami. Trwało to tak długo, dopóki Jenerał Pange nie kazał uderzyć w bębny i całemu woysku wystąpić pod broń; udało się nakoniec z niepodobną do wiary trudnością, rozproszyc te hopy mocnymi strażami, z których każda miała na czele Sędzię pokoju. Uwięzione zo osób, lecz potem znowu je puszczono, ale trzy osób było ciężko ranionych. — W Sztrasburgu przyszło także d. 22. Marca do krwawych bitek między dragonami, strzelcami i huzarami, wystanymi do odbierania honi, przeznaczonych dla ich korpusów, a żołnierzami Szwajcarskimi z pułku Steigera, będącego tam na załodze. Wypadek nieznamący dał powód do tego; to jest bitka w karczinie między żołnierzami pojedynczymi stron obu; atoli iak się dzieło zwykło, nadeszło więcej do tego, i wszczęła się bitwa formalna, przy czem jednak używano bardziej kamieni i innych tym podobnych rzeczy aniżeli broni; gdyż iak na szczęście największa część spór wiodących była bez broni. Wrzawa okropna powstała, i strażę pojedyncze nie były z początku w stanie usmierzenia tego; nakoniec pomyślano jednego herszta, i zaprowadzono do głównej straży. Był to żołnierz od iazydy. Przyjaciele jego zbiegli się na plac popisu, w celu uwolnienia go, lecz nie udało się im; odpędzono ich woysko i przywrócono porządek. Szczęściem nikogo nie zabito — kilku tylko było ranionych ciężko- i kilku lekko. Nastąpić ma śledztwo surowe. Pierwey ieszcze zachodziły były inż spory między Szwajcarami i innymi woyskami załogi, lecz tym razem nie mieszał się do tego żaden korpus Francuzki z będących tam na załodze. Lecz coraz więcej okazuje się niechęć, panująca między żołnierzami Francuzkimi a Szwajcarskimi.